

OBRAZ WYDARZEŃ WĘGIERSKICH 1956 ROKU ORAZ POLONIJNEJ POMOCY DLA WĘGRÓW NA ŁAMACH PISMA „ZWIĄZKOWIEC”

EWA JĘDRAS

Uniwersytet Jagielloński

Wydarzenia węgierskie 1956 roku (zwane też rewolucją węgierską 1956 roku) oraz związana z nimi emigracja przyciągnęły uwagę rządów i obywateli wielu państw. Jednym z takich krajów była Kanada. Dzięki ułatwieniom ze strony władz prawie 38 tysięcy uchodźców węgierskich podjęło decyzję o osiedleniu się w tym kraju. Zarówno bojownicy o wolność, uciekinierzy i imigranci mogli liczyć na pomoc społeczeństwa kanadyjskiego. Organizowano demonstracje solidarności i zbiórki, zapewniano pomoc nowoprzybyłym imigrantom. Losem Węgrów poruszone były również diaspory pochodzące z krajów pozostających w strefie wpływów Związku Radzieckiego, w tym grupa polska. Celem artykułu jest pokazanie, w jaki sposób na łamach „Związkowca”, ówczesnie najpopularniejszego polskojęzycznego pisma wydawanego w Kanadzie, odnoszono się do węgierskich wydarzeń 1956 roku i ich konsekwencji oraz o jakich przykładach polskiej i polonijnej pomocy dla Węgrów pisali autorzy artykułów. Publikowane teksty miały wydźwięk antykomunistyczny i antysowiecki. Autorzy ukazywali również solidarność grupy polskiej z Węgrami przejawiającą się między innymi poprzez zbieranie i przekazywanie pieniędzy na rzecz Węgrów oraz organizowanie manifestacji solidarności z narodem węgierskim w dużych kanadyjskich miastach.

Słowa kluczowe: Kanada, Węgry, wydarzenia węgierskie 1956 roku, uchodźcy, „Związkowiec”, Polonia, diaspora polska

THE IMAGE OF HUNGARIAN REVOLUTION OF 1956 AND POLISH CANADIAN AID FOR HUNGARIANS IN “ZWIĄZKOWIEC”

The Hungarian events of 1956 (also known as the Hungarian Revolution of 1956), and subsequent emigration caught the attention of governments and inhabitants of many countries. One of these countries was Canada. Thanks to the facilitation of procedures, which was introduced by Canadian authorities, about 38,000 Hungarian refugees decided to settle there. Freedom fighters, immigrants, and refugees could count on help coming from the Canadian society. Canadians demonstrated their solidarity with the Hungarians raised money, and provided help to newly arrived immigrants. Diasporas originating from countries under Soviet influence, like the Polish diaspora, were also moved by the Hungarian situation.

The aim of this paper is to analyze how the Hungarian events and their consequences were presented in “Związkowiec”, at that time the most popular Polish-Canadian newspaper. In addition, this article presents several examples of Polish-Canadian help described by the authors of “Związkowiec”. Articles published in this newspaper had anti-communist and anti-Soviet undertone. Their authors also showed several examples of Polish-Canadian solidarity with Hungarians, which included, among others, fund-raising, and organizing demonstrations of solidarity in important Canadian cities.

Keywords: Canada, Hungary, Hungarian Revolution of 1956, refugees, “Związkowiec”, Polish Canadians, Polish diaspora

Migranci i uchodźcy, głównie z Bliskiego Wschodu, którzy udają się do krajów Europy Zachodniej i Północnej w poszukiwaniu pomocy i lepszych warunków życia, przechodzą przez terytorium Węgier. Nie spotykają się tam z życzliwością mieszkańców, mimo że w dziejach Węgier można wskazać wydarzenia, po których również Węgrzy uciekali do państw demokratycznych. Tak było na przykład po powstaniu roku 1956. Interwencja radziecka i klęska rewolucji¹ doprowadziły do masowej emigracji z terenu Węgier. Na opuszczenie ojczyzny zdecydowało się wtedy około 200 tysięcy osób². Pierwszym przystankiem dla uciekinierów była Austria lub Jugosławia. Część wychodźców pozostała w tych krajach, a reszta udawała się w dalszą drogę, między innymi do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Wielkiej Brytanii, Republiki Federalnej Niemiec, Szwajcarii, Francji, Australii, Szwecji, Holandii, Włoch, Belgii oraz innych

¹ W świadomości Węgrów wydarzenia 1956 roku znane są jako *1956-os forradalom*. Słowo *forradalom* w języku węgierskim oznacza rewolucję, będą więc konsekwentnie używać tego terminu, na przemian z określeniami ‘powstanie’ i ‘wydarzenia węgierskie’.

² G. E. Dirks (1977), *Canada's Refugee Policy: Indifference or Opportunism*, Montreal – London: McGill-Queen's University Press, s. 190.

państw leżących w Europie, a także poza starym kontynentem. Szacuje się, że na osiedlenie się w Kanadzie zdecydowało się 37 565 uchodźców węgierskich³. Nándor Dreisziger, bazując na kanadyjskim spisie powszechnym z roku 1961, mówi o 34 396 osobach pochodzenia węgierskiego, które przybyły do Kanady w okresie od 1956 do 1961 r.⁴ Według badacza, różnice w danych mogą wynikać z przemieszczania się uchodźców z Kanady do innych państw, ich powrotu do ojczyzny, śmierci lub błędów w rejestracji i zestawieniach nowych przybyszy⁵.

Wydarzenia na Węgrzech zwróciły uwagę opinii publicznej w krajach demokratycznych. Udzielano wsparcia zarówno walczącym, jak i uchodźcom⁶. Poruszone były zwłaszcza diaspory wywodzące się z krajów pozostających pod dominacją sowiecką, w tym przedstawiciele polskiej grupy etnicznej. Zamierzam ukazać, jak wydarzenia 1956 roku oraz ich następstwa przedstawiano i komentowano na łamach polskojęzycznego „Związkowca”, organu prasowego Związku Polaków w Kanadzie, wówczas najbardziej wpływowego i najpopularniejszego polskojęzycznego pisma publikowanego w Kanadzie⁷. Pragnę też zwrócić

³ *Ibid.*, s. 203.

⁴ *Census of Canada, 1961*, za: N. F. Dreisziger (1982), *Toward a Golden Age: The 1950's*, w: Dreisziger N. F., Kovacs M. L., Bódy P., Kovrig B., *Struggle and Hope: The Hungarian-Canadian Experience*, Toronto: McClelland and Stewart Ltd, s. 210.

⁵ N. F. Dreisziger, *Toward...*, s. 219.

⁶ *Konwencja dotycząca statusu uchodźców* przyjęta w Genewie w 1951 roku definiuje uchodźcę jako osobę, która „na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń, poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa”. Pomimo tego, że nie wszyscy emigranci wpisywali się w tę definicję, to całą grupę osób, która opuściła Węgry w wyniku wydarzeń 1956 roku, nazywa się „uchodźcami”; zob. *Konwencja dotycząca statusu uchodźców*, <http://www.unhcr-centraleurope.org/pl/pdf/materialy/konwencje/konwencja-dotyczaca-statusu-uchodzcow-z-1951-r/tekst-konwencji-z-1951-r.html> [data dostępu: 30.09.2015].

⁷ Związek Polaków w Kanadzie (ZPwK) – organizacja powstała w 1907 roku w Toronto z połączenia Towarzystwa Bratniej Pomocy „Synowie Polski”, Towarzystwa św. Stanisława i Spójni Narodowej Polskiej. Hasłem związku jest „Braterstwo – Tolerancja – Oświata”. Cele ZPwK to działalność dobroczynna i społeczna oraz promocja i pielęgnowanie polskiej kultury. W skład organizacji wchodzi Grupy związkowe, Koła Polek, Grona Młodzieży, ZPwK – Towarzystwo Wzajemnej Pomocy oraz organizacje stowarzyszone. „Związkowiec” – pismo Związku Polaków w Kanadzie – wydawane było od 1933 roku, obecnie jako „Czas-Związkowiec”. Jak twierdził Adam Bromke, „Związkowiec” szybko stał się pismem przedstawiającym poglądy wszystkich Polaków i osób pochodzenia polskiego zamieszkujących Kanadę; zob. A. Bromke (1963), *Przedmowa* w: Heydenkorn B., „Związkowiec”. *Monografia pisma polonijnego*, Toronto: Polish Alliance Press Ltd., s. 12; *Canadian Polish Congress – Polish Organizations in Canada*, <http://www.kpk.org/polish-organizations-in-canada?id=105> [data dostępu: 10.09.2015]; *History of Polish Canadian*

uwagę na informacje o polskiej i polonijnej pomocy dla Węgrów, pojawiające się w kolejnych numerach wspomnianego pisma wydawanych od 3 listopada 1956 do końca maja kolejnego roku, czyli w okresie napływu węgierskich uchodźców⁸.

REWOLUCJA 1956 ROKU NA WĘGRZECH ORAZ EMIGRACJA PO JEJ KLĘSCIE

Po zakończeniu II wojny światowej utrwalony został nowy porządek międzynarodowy. Węgry znalazły się po wschodniej stronie żelaznej kurtyny, w orbicie wpływów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a władzę sprawowali tam przedstawiciele partii komunistycznej. Śmierć Józefa Stalina w 1953 roku przyczyniła się do odwilży w krajach bloku wschodniego. Stanowisko premiera na Węgrzech objął wówczas Imre Nagy. W czasach jego rządów, od 1953 do 1955 roku, przeprowadzone zostały ważne zmiany: zlikwidowano obozy pracy przymusowej, ogłoszono amnestię dla więźniów politycznych, wstrzymano kolektywizację rolnictwa oraz zwiększono produkcję dóbr konsumpcyjnych. Rządy Nagya rozbudziły w społeczeństwie nadzieje na dalsze zmiany i liberalizację⁹. Jednak w roku 1956, wbrew oczekiwaniom społecznym, najwyższe urzędy w państwie były w rękach ideowych komunistów. Pierwszy sekretarz Węgierskiej Partii Pracujących, Mátyás Rákosi, nazywał siebie „najlepszym uczniem Stalina”¹⁰. W lipcu 1956 zastąpił go Ernő Gerő, równie niepopularny jak poprzednik.

Společne żądania przeobrażeń na Węgrzech zawarte zostały w *Szesnastu punktach*, czyli manifestie stworzonym przez studentów. Autorzy tego dokumentu domagali się między innymi wycofania wojsk radzieckich z Węgier, mianowania nowych funkcjonariuszy Węgierskiej Partii Pracujących, ponownego powołania

Alliance, <http://www.polishalliance.ca/history> [data dostępu: 10.09.2015]; *Związkowiec*, <http://www.multiculturalcanada.ca/zw> [data dostępu: 10.09.2015].

⁸ Według danych Közpointi Statisztikai Hivatal (węgierskiego centralnego urzędu statystycznego), obejmujących okres od 23.10.1956 r. do końca kwietnia kolejnego roku, ostatnia liczna grupa uciekinierów opuściła tereny Węgier w lutym 1957 roku. W kolejnych miesiącach na wyjazd decydowali się już nieliczni; zob. Közpointi Statisztikai Hivatal (1991), KSH jelentés az 1956-os diszidálásról, „Regio. Kisebbség, politika, társadalom”, nr 4, <http://epa.oszk.hu/00000/00036/00008/pdf/11.pdf> [data dostępu: 30.09.2015], s. 7.

⁹ Z. Zblewski (2003), Apogeum stalinizmu w krajach satelickich 1949–1956: Węgry, w: Patek A., Rydel J., Węc J. J. (red.), *Najnowsza historia świata, tom 1: 1945–1963*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 305; J. Szarek, *Budapeszt '56*, <http://ipn.gov.pl/strony-zewnetrzne/wystawy/budapeszt56/html/wstep.html> [data dostępu: 29.10.2015].

¹⁰ Z. Zblewski, *Apogeum...*, s. 305.

Imre Nagya na stanowisko premiera, śledztwa w sprawie zbrodni popełnionych przez komunistów, przeprowadzenia nowych wyborów, uznania prawa robotników do strajku, rewizji stosunków z ZSRR i Jugosławią w oparciu o równość i zasadę nieingerencji w politykę wewnętrzną, zmian gospodarczych, podwyżki płac, zwolnienia i rehabilitacji osób niesłusznie oskarżonych, repatriacji jeńców wojennych i osób deportowanych do Związku Sowieckiego oraz wolności słowa i sumienia¹¹.

Powstanie wybuchło 23 października 1956 roku. W tym dniu w Budapeszcie odbyły się demonstracje poparcia dla przemian demokratycznych w Polsce oraz dla decyzji plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W trakcie manifestacji nastroje protestujących radykalizowały się. Żądano przeprowadzenia zmian na Węgrzech, między innymi ustąpienia Ernő Gerő oraz wycofania wojsk radzieckich¹². Jedną z grup, protestująca pod budynkiem Parlamentu, została ostrzelana przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa.

W celu załagodzenia sytuacji, w nocy z 23 na 24 października na stanowisko premiera ponownie powołano Imre Nagya. W kolejnych dniach jednak dochodziło do starć z wojskami radzieckimi, stacjonującymi na terenie kraju, a działania protestacyjne rozprzestrzeniały się na inne regiony. Przykładowo, w Debreczynie jedna trzecia mieszkańców wyszła na ulice, w Miskolcu Rudolf Földvári – szef partii komunistycznej – przeszedł na stronę antykomunistyczną, a w wielu miejscowościach tworzono rady powstańcze (Komitet Narodowy w Peczu, Socjalistyczny Komitet Narodowy w Debreczynie, Komitet Narodowy Komitatu Borsod w Miskolcu czy Narodowa Rada Kraju Zadunajskiego w Győr)¹³.

Nowe władze węgierskie przeprowadziły reformy, w ramach których wprowadzono system wielopartyjny. Powstał nowy rząd koalicyjny. Rozwiązano Węgierską Partię Pracujących, a na jej miejsce stworzono Węgierską Socjalistyczną Partię Robotniczą z Jánosem Kádárem na czele. Ogłoszona została też neutralność Węgier oraz wyjście tego kraju z Układu Warszawskiego. Kres zmianom położyła interwencja wojsk radzieckich. Sowieci na Węgry wysłali około 150 tysięcy żołnierzy, ponad 2 tysiące czołgów, lekką artylerię oraz lotnictwo¹⁴. Opór Węgrów był niestety skazany na porażkę. Żołnierze sowieccy weszli do Budapesztu 4 listopada. W czasie powstania zginęło około 6 tysięcy osób.

¹¹ V. Sebestyén (2006), *Dwanaście dni. Rewolucja węgierska 1956*, Warszawa: Wydawnictwo Magnum, s. 315–317.

¹² *Ibid.*, s. 115, 116.

¹³ *Ibid.*, s. 143, 162–164; J. Szarek, *Budapeszt..., op. cit.*

¹⁴ J. Szarek, *Budapeszt..., op. cit.*; V. Sebestyén, *Dwanaście..., s. 273.*

Tyle samo zostało wywiezionych w głąb Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich¹⁵. Historycy szacują, że do końca lat pięćdziesiątych 22 tysiące Węgrów straciło wolność, a na 330, w tym na Imre Nagyu, wykonano wyrok kary śmierci¹⁶.

Innym skutkiem klęski węgierskiej rewolucji była masowa emigracja. Około 200 tysięcy osób (2% ówczesnej populacji) zdecydowało się na opuszczenie ojczyzny¹⁷. Nie było to łatwe zadanie ze względu na obecność wojsk radzieckich przeczesaujących tereny Węgier w poszukiwaniu osób chcących nielegalnie przedostać się przez granicę. Jak wspomniałam wcześniej, pierwszym celem ucieczki Węgrów była Austria albo Jugosławia. Potem większość tych, którzy przekroczyli granicę, udawała się w dalszą drogę albo do krajów starego kontynentu, albo do państw leżących poza granicami Europy. Warto nadmienić, że nie wszyscy byli uchodźcami uciekającymi przed prześladowaniem ze strony komunistów. Część emigrantów opuściła Węgry z pobudek ekonomicznych lub osobistych. Inni nie wyobrażali sobie dalszego życia w ojczyźnie. W grupie uciekinierów znalazły się też osoby, które bezskutecznie próbowały wyjechać z Węgier już wcześniej¹⁸. Dokładnych danych dotyczących emigracji po klęsce wydarzeń 1956 roku dostarcza *KSH jellentés az 1956-os disszidálásról* w opracowaniu Központi Statisztikai Hivatal, węgierskiego głównego urzędu statystycznego. Był to ściśle tajny dokument powstały na początku 1957 roku. Został on odtajniony dopiero w 1991 roku, po zmianie ustrojowej. Informacje przedstawione w nim dotyczą osób, których ucieczka w okresie od 23 października 1956 do 30 kwietnia kolejnego roku została zgłoszona na policję. Pomimo tego, że raport nie obejmuje wszystkich osób, które opuściły teren Węgier we wspomnianym okresie, zawarte w nim dane ukazują ogólny obraz grupy uciekinierów.

Ze statystyk zamieszczonych w omawianym dokumencie wynika, że po 1956 roku w zdecydowanej większości z Węgier wyjeżdżała ludność miejska, która stanowiła w przybliżeniu 73% ogółu wspomnianej grupy¹⁹. Uchodźcy po wydarzeniach rewolucyjnych byli głównie ludźmi młodymi. Około trzy czwarte z nich to osoby w wieku od 15 do 39 lat²⁰. Uciekinierzy byli w większości aktywni zawodowo. Prawie dwie trzecie z nich pracowało fizycznie, jedna czwarta umysłowo, a tylko 7% w rolnictwie²¹. Wśród pracowników fizycznych

¹⁵ Z. Zblewski, *Apogeu...*, s. 308.

¹⁶ V. Sebestyen, *Dwanaście...*, s. 297, 298.

¹⁷ G. E. Dirks, *Canada's...*, s. 190.

¹⁸ Gy. Borbándi (2006), *A magyar emigráció életrajza*, Hága: Mikes International, s. 161.

¹⁹ Központi Statisztikai Hivatal, *KSH...*, s. 4.

²⁰ *Ibid.*, s. 10, 11.

²¹ *Ibid.*, s. 16.

dominowały osoby wykwalifikowane, pracujące zarówno w przemyśle, jak i poza nim²². Grupę pracowników umysłowych tworzyli między innymi pracownicy administracyjni, technicy, inżynierowie, lekarze, nauczyciele czy artyści²³.

KANADA A REWOLUCJA 1956 ROKU

W pomoc, zarówno dla osób walczących o wolność, jak i dla uchodźców, zaangażowały się różne osoby, organizacje i państwa. Jednym z takich krajów była Kanada. Po początkowych ograniczonych działaniach, polegających na nadaniu priorytetu wnioskowi wizowemu składanym przez Węgrów, władze federalne w Ottawie zdecydowały się na uproszczenie procedur imigracyjnych. Dla szybszego wydawania kanadyjskich wiz wysłano do Wiednia dodatkowy personel. Uchodźców zwolniono z wymogu poddania się badaniom lekarskim przed podróżą transatlantycką²⁴. Władze federalne zobowiązały się również do pokrycia kosztów transportu Węgrów drogą powietrzną i morską. W niektórych prowincjach otworzono specjalne ośrodki przygotowane na przyjęcie uchodźców, przykładowo w Toronto, Montrealu i mieście Quebec²⁵.

Rząd federalny zawarł z władzami prowincji porozumienia, które obejmowały kwestie finansowe związane z pomocą dla uchodźców. Jak pisał Gerald E. Dirks, w większości powielały one warunki umowy z prowincją Ontario. Za każdy dzień pobytu Węgra w ośrodku dla uchodźców władze federalne płaciły prowincji trzy dolary. Dodatkowo zwracały koszty zakwaterowania i wyżywienia osób przebywających poza ośrodkami oraz pokrywały wydatki na zakup odzieży. Rząd prowincji pokrywał natomiast koszty procedur medycznych, którym byli poddawani uchodźcy po przybyciu do Kanady. Opłaty za leczenie i hospitalizację imigrantów do roku od ich przyjazdu były zwracane prowincjom przez administrację federalną, a po tym okresie pokrywały je władze prowincji²⁶.

W połowie 1957 roku, wraz ze zmianą rządu federalnego po wyborach, wprowadzono w Kanadzie nową politykę wobec uchodźców z Węgier. Władze zdecydowały się na ograniczenie ich napływu ze względu na wyczerpanie

²² *Ibid.*, s. 17.

²³ *Ibid.*, s. 19, 20.

²⁴ *Hungarian Exodus. One Man's Leadership*, <http://www.1956memorial.com/exhibition.php?exhibition=0&slide=8#start> [data dostępu: 30.09.2015].

²⁵ P. Hidas (2010), *Arrival and Reception: Hungarian Refugees, 1956–1957*, w: Adam C., Egervari T., Laczko L., Young J. (red.), *The 1956 Hungarian Revolution. Hungarian and Canadian Perspectives*, Ottawa: University of Ottawa Press, s. 240.

²⁶ G. E. Dirks, *Canada's...*, s. 203.

możliwości przyjmowania nowych imigrantów²⁷. Węgier mógł odtąd osiedlić się w Kanadzie jedynie jako imigrant sponsorowany przez bliskiego krewnego albo osobę potrafiącą zapewnić mu pracę²⁸. Władze Kanady uzasadniały zmiany rozwiązaniem kryzysu migracyjnego w Austrii oraz prognozami dotyczącymi zwiększającego się bezrobocia w Kanadzie²⁹. Badacze wskazują jeszcze na dodatkową przyczynę: zmniejszające się poparcie społeczeństwa do udzielania pomocy Węgom oraz na pojawianie się nastrojów nieprzyjaznych wobec tej grupy przybyszów³⁰.

W całym opisywanym okresie, poza pomocą ze strony władz państwa i poszczególnych prowincji, wsparcie dla węgierskich uchodźców pochodziło w Kanadzie również od różnych grup społeczeństwa, Kościołów oraz wielu stowarzyszeń. Chęć pomocy ze strony Kanadyjczyków wynikała z pozytywnego postrzegania węgierskich bojowników o wolność. Ceniono ich przede wszystkim za odwagę przeciwstawienia się supermocarstwu. Dodatkowo warto wspomnieć, że władze kanadyjskie liczyły na pomoc organizacji pozarządowych. Mieszkańcy Kanady pomagali i wspierali Węgrów na różne sposoby. Brali udział w manifestacjach poparcia dla walczących. Wywierali nacisk na władze poprzez wysyłanie telegramów i listów. Z politykami spotykali się w tej sprawie także przedstawiciele diaspory węgierskiej. Po przybyciu uchodźców do Kanady organizowano komitety powitalne, transport z lotniska, zakwaterowanie, wyżywienie oraz pomoc w znalezieniu nowych miejsc zamieszkania i pracy. Posunięciem bez precedensu stało się umożliwienie dużej grupie węgierskich studentów i wykładowców leśnictwa z Sopronu kontynuowania studiów i pracy. Ich zrekonstruowany na emigracji Wydział Leśnictwa został włączony w strukturę University of British Columbia (UBC) jako Sopron Division of the Faculty of Forestry. Studenci kontynuowali tam naukę w języku węgierskim ze swoimi wykładowcami. Równocześnie uczyli się angielskiego i mogli też uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez pracowników UBC³¹. Władze federalne zobowiązały się do

²⁷ P. Hidas, *Arrival...*, s. 236.

²⁸ A. S. Thompson, S. Bangarth (2008), *Transnational Christian Charity: The Canadian Council of Churches, the World Council of Churches, and the Hungarian Refugee Crisis, 1956–1957*, „*American Review of Canadian Studies*”, nr 3, s. 308.

²⁹ *Ibid.*; P. Hidas, *Arrival...*, s. 223.

³⁰ A. S. Thompson, S. Bangarth, *Transnational...*, s. 308.

³¹ A. Kozak, *Sopron Story*, <http://www.forestry.ubc.ca/general-information/ubc-forestry-history/sopronstory/> [data dostępu: 13.11.2015]; M. Mihály (2008), *Remembering 1956: Invited Immigrants – The Sopron Saga*, „*Hungarian Studies Review*”, nr 1–2, s. 144.

dostarczania wsparcia dla węgierskich wykładowców i studentów. Wspomniany wydział istniał, dopóki nauki na nim nie zakończyli ostatni studenci³².

Jak wspomniałam wcześniej, w akcję pomocy węgierskim uchodźcom włączyły się też organizacje pozarządowe, między innymi Kanadyjski Czerwony Krzyż. Dnia 30 października 1956 roku samolot Royal Canadian Air Force przetransportował 5 ton darów zebranych przez tę organizację dla walczących powstańców węgierskich³³. Kiedy powstanie upadło, a do Kanady zaczęli docierać uchodźcy, organizacje różnych wyznań pomagały w znalezieniu tymczasowego i stałego miejsca zamieszkania dla przybyłych uchodźców. Kościoły, oprócz wsparcia finansowego dla Węgrów, organizowały też lekcje języka angielskiego dla nowo przybyłych.

Do Kanady dotarło 37 565 spośród 200 tysięcy węgierskich uchodźców, którzy w 1956 roku uciekli z Węgier³⁴. Na wybór tego państwa jako kraju osiedlenia wpływały różne czynniki: posiadanie krewnych w Ameryce Północnej, oddalenie od krajów komunistycznych, ale również przypadek. Grupę przybyłą do Kanady, podobnie jak całość ówczesnej węgierskiej emigracji, cechował młody wiek. Niemalże 15 tysięcy tych uchodźców miało od 30 do 45 lat³⁵. Prawie połowa przybyłych do Kanady Węgrów zamieszkała w Ontario, a około jedna czwarta z nich w Quebecu. Mniejsze grupy węgierskich przybyszów osiedliły się w Kolumbii Brytyjskiej, Albercie, Manitobie i Saskatchewan³⁶. Należy też zauważyć, że aż 90% tych przybyłych do Kanady uchodźców zdecydowało się na zamieszkanie w miastach³⁷. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w prowincjach nadatlantycznych, ze względu na brak na tym obszarze wielkich ośrodków miejskich, zamieszkało niewielu nowo przybyłych Węgrów³⁸.

³² P. I. Hidas, *The Hungarian Refugee Student Movement of 1956–57 and Canada*, <http://www3.sympatico.ca/thidas/Hungarian-history/students.html> [data dostępu: 13.11.2015].

³³ *Hungarian Exodus. Hungarian Canadian Effort*, <http://www.1956memorial.com/exhibition.php?exhibition=0&slide=1> [data dostępu: 30.09.2015]; *Kanada pierwsza z pomocą*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 1.

³⁴ G. E. Dirks, *Canada ż...*, s. 203.

³⁵ *Ibid.*

³⁶ *Census of Canada, 1961*, *op. cit.*

³⁷ N. F. Dreisziger (1986), *Immigration and Re-migration: The Changing Urban-Rural Distribution of Hungarian Canadians, 1886–1986*, „Hungarian Studies Review”, nr 2, s. 34.

³⁸ *Census of Canada, 1961*, *op. cit.*; P. Hidas, *Arrival...*, s. 247.

RELACJE DOTYCZĄCE WYDARZEŃ WĘGIERSKICH 1956 ROKU NA ŁAMACH „ZWIĄZKOWCA”

Jak wspominałam wcześniej, chęć niesienia pomocy Węgrom, zarówno walczącym w Europie, jak i przybyłym do Kanady, wynikała z pozytywnego postrzeżenia węgierskich bojowników o wolność, którzy sprzeciwili się reżimowi komunistycznemu. Wydarzenia rewolucji węgierskiej spotykały się też z ogromnym zainteresowaniem Polaków oraz osób pochodzenia polskiego zamieszkujących w Kanadzie. Z jednej strony sympatyzowano z losem narodu, który (podobnie jak polski) znajdował się w strefie wpływów Związku Radzieckiego. Warto też pamiętać o wielowiekowej tradycji przyjaźni polsko-węgierskiej, która także wpływała na zainteresowanie Węgrami ze strony Polaków żyjących w diasporze. Na łamach polonijnego „Związkowca”, już od numeru z 3 listopada 1956 roku, poświęcano znaczną uwagę kwestiom związanym z wydarzeniami węgierskimi. W tygodniku pisano zarówno o sytuacji na Węgrzech, jak i o reakcji społeczności międzynarodowej, władz Kanady i Kanadyjczyków. Informowano też o pomocy organizowanej przez grupę polską, czemu zostanie poświęcona kolejna część mojego artykułu.

Autorzy tekstów w „Związkowcu” przede wszystkim dokładnie informowali swoich czytelników o rozwoju sytuacji na Węgrzech. Pierwsze teksty opublikowane w numerze z 3 listopada – z dnia przed atakiem wojsk radzieckich – nosiły pewne znamiona optymizmu. Informowano o rozmowach bojowników o wolność z przedstawicielami władz oraz o obietnicach władz dotyczących zawieszenia broni, rozwiązania tajnej policji, podwyżki płac, zmian w rolnictwie, wycofania wojsk sowieckich z terenu Węgier, przywrócenia węgierskiego godła i święta 15 marca³⁹. Wraz ze zmianą sytuacji wywołaną przez inwazję radziecką informowano o przebiegu starć, przejawach sprzeciwu ludności węgierskiej, deportacjach, aresztowaniach oraz o formach oporu wobec nowego rządu.

Artykuły nie były tylko opisami wydarzeń, ale zawierały też prognozy, analizy i oceny sytuacji. Nie były one przedrukami ani streszczeniami tekstów pochodzących z innych źródeł, tylko zawierały osobiste opinie autorów. Przykładowo, do szczerości działań nowego rządu węgierskiego Imre Nagya odnoszono się z pewną nieufnością. O jego gabinecie pisano, że „...pragnie przedstawić się jako rząd prawdziwie narodowy i dlatego żyruje w pełni zbrojne powstanie antysowieckie, które przestało nagle być inspirowaną przez imperialistycznych

³⁹ *Kapitulacja komunistów czy pułapka*, „Związkowiec”, 3.11.1956, s. 1; *Główny warunek – wycofanie wojsk sowieckich z Węgier*, „Związkowiec”, 3.11.1956, s. 1.

dywersantów rebelią antyludową, a stało się »rewolucją narodową«⁴⁰. Zastanawiano się też, czy uznanie zwycięstwa powstańców przez władze jest szczere czy stanowi tylko zagranie taktyczne pozwalające komunistom zyskać czas do działania⁴¹.

Artykuł opisujący przebieg wydarzeń rewolucyjnych nie był tylko neutralną relacją dziennikarską, ponieważ wyrażał sympatię i solidarność z bojownikami o wolność. Poprzez użycie w nim takich określeń, jak „tragiczna próba wyzwolenia się narodu węgierskiego spod jarzma komunistyczno-sowieckiego”, „okrutna rzeź najlepszych, najgorętszych elementów ludu węgierskiego przez okupacyjne wojska sowieckie” czy „bohaterski Budapeszt”, tekst wyrażał solidarność i wsparcie dla Węgrów oraz potępiał brutalne działania Sowietów⁴². W numerze z 10 listopada ukazał się artykuł *Sowiety zgnioty powstanie*. Działania wojsk sowieckich, nazwane przez autora tekstu „zdradzieckim aktem gwałtu ze strony Sowietów” były „nacechowane tą samą mongolską perfidią, której Polska zaznała m.in. w 1939 i 1945 r.”⁴³.

Wprawdzie bojownicy o wolność ponieśli klęskę, jednak dziennikarze zdecydowali się opublikować tekst, który nie stracił na aktualności, pomimo tego, że został napisany w pierwszej fazie wydarzeń rewolucyjnych, kiedy utrzymanie zwycięstwa wydawało się realne. Autor tekstu pt. *Bankructwo komunizmu na Węgrzech* był zdania, że wydarzenia węgierskie doprowadziły do ukazania kłamstw, na których opierają się reżimy komunistyczne. Udowadniały też – zdaniem autora – fałszywość propagowanych przez komunistów tez, mówiących o tym, że komunizm jest systemem nie do pokonania, odpowiednim dla narodów mieszkających na terenach na wschód od żelaznej kurtyny. W artykule krytyce zostały poddane również państwa zachodnie, za używanie określenia *narody satelickie* oraz za brak działań politycznych na arenie międzynarodowej, które miałyby na celu udzielenie pomocy bojownikom o wolność⁴⁴.

Autorzy tekstów publikowanych w „Związkowcu” podważali też inne stwierdzenia radzieckich mediów, na przykład te dotyczące poparcia wśród Węgrów dla rządu Jánoša Kádára, wspieranego przez ZSRR. Na łamach pisma dowodzono, że w rzeczywistości społeczeństwo stało w opozycji do rządu. Za wyraz sprzeciwu Węgrów uznawano organizowanie strajków i demonstracji oporu. Nowy gabinet węgierski określano w „Związkowcu” mianem zakłamanego „marionetkowego rządu węgierskiego zainstalowanego przez Moskwę” oraz „quislingowskiego

⁴⁰ *Kapitulacja komunistów czy pułapka, op. cit.*

⁴¹ *Ibid.*

⁴² *Powstanie węgierskie*, „Związkowiec”, 3.11.1956, s. 3.

⁴³ *Sowiety zgnioty powstanie*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 1.

⁴⁴ J. Ł., *Bankructwo komunizmu na Węgrzech*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 4.

rządu”, a jego lidera jako „uosobienie zdrady i zaprzaństwa narodowego” oraz premiera „z sowieckiej łaski”⁴⁵. Dowodami na prawdziwość tych określeń miały być działania władz węgierskich. Przykładowo przytaczano, że władze węgierskie obiecywały zaprzestanie deportacji, a wywożenie Węgrów do Związku Radzieckiego nadal trwało⁴⁶. Kolejnym dowodem potwierdzającym krytyczne opinie „Związkowca” było porwanie Imre Nagya, któremu wcześniej obiecano nietykalność osobistą po opuszczeniu ambasady jugosłowiańskiej, gdzie były premier ukrywał się od 4 listopada⁴⁷. W polonijnym tygodniku podkreślano, że po upływie czterech miesięcy od wydarzeń rewolucyjnych, unormowanie i uspokojenie się sytuacji na Węgrzech jest tylko pozorne, a brak poparcia społeczeństwa dla władz nie słabł, pomimo terroru wprowadzonego przez rząd Kádára⁴⁸.

Moim zdaniem, dodatkowym celem redakcji pisma było ukazanie powolnego upadku komunizmu poprzez opisywanie przykładów sprzeciwu osób protestujących przeciw działaniom Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na Węgrzech. W gazecie przedstawiono postawę Jeana Paula Sartre’a, który potępił interwencję sowiecką⁴⁹. Akcentowano też, że decyzję o opuszczeniu szeregów swojej partii komunistycznej podjęła również grupa Brytyjczyków, a norwescy działacze komunistyczni zażądali wycofania obcych wojsk ze wszystkich krajów oraz wpuszczenia obserwatorów ONZ na Węgry⁵⁰. Natomiast azjatyccy socjaliści przyjęli rezolucję wzywającą ZSRR do wycofania wojska z terenów Polski i Węgier⁵¹. Co ciekawe, w „Związkowcu” pisano o tym, że pewnej krytyki działań radzieckich dokonał Josip Broz Tito, ówczesny przywódca Jugosławii. Obarczył on winą za wybuch wydarzeń węgierskich stalinistów, w tym Ernő Gerő oraz skrytykował działania wojsk sowieckich w pierwszej fazie powstania. W polonijnej gazecie wydawanej w Kanadzie przypominano jednak, że Tito usprawiedliwiał interwencję radziecką z 4 listopada⁵². Innym wyrazem sprzeciwu wobec polityki sowieckiej, zauważonym w „Związkowcu”, był brak zgody dokerów w Liverpoolu oraz w Dublinie na obsłużenie kilku

⁴⁵ *Strajk generalny na Węgrzech*, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 2; *Tydzień w polityce. Impas węgierski*, „Związkowiec”, 5.01.1957, s. 2; *Opór Węgrów trwa*, „Związkowiec”, 15.12.1956, s. 2; *Tragedia Węgier*, „Związkowiec”, 8.12.1956, s. 2.

⁴⁶ *Masowe deportacje Węgrów*, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 2.

⁴⁷ *Rosja porwała Nagy’ego* [sic!], „Związkowiec”, 1.12.1956, s. 1.

⁴⁸ J. Ł., *W cztery miesiące po rewolucji*, „Związkowiec”, 16.02.1957, s. 4.

⁴⁹ *Rozkład w partiach komunistycznych*, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 2.

⁵⁰ *Ibid.*

⁵¹ *Socjaliści Azji o Polsce i Węgrzech*, „Związkowiec”, 17.11.1956, s. 8.

⁵² *Tito obciąża Rosję tragedią Węgier*, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 1.

statków radzieckich⁵³. Zwrócono też uwagę na protest dyplomatyczny na gruncie kanadyjskim, którym był bojkot przyjęcia zorganizowanego w Ottawie przez ambasadora sowieckiego z okazji rocznicy wybuchu rewolucji bolszewickiej. Udziału w imprezie odmówili zarówno przedstawiciele rządu federalnego, jak i dyplomaci państw zachodnich⁵⁴.

Innym zagadnieniem, poruszonym na łamach „Związkowca”, były akcje dyplomatyczne na rzecz Węgrów na arenie międzynarodowej. Opisywano na przykład protesty Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych wobec użycia wojsk sowieckich do tłumienia powstania oraz żądania wycofania wojsk radzieckich z terenów Węgier⁵⁵. Przedstawiano też działania podejmowane przez Organizację Narodów Zjednoczonych, choć później oceniono je jako bezskuteczne⁵⁶. Podkreślano, że przyjmowane rezolucje, apele o wycofanie wojsk sowieckich oraz o wpuszczenie na Węgry obserwatorów nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. W jednym z tekstów pisano nawet, że pobyt misji ONZ na Węgrzech był trzymany w ścisłej tajemnicy⁵⁷.

„Związkowiec” zwracał też uwagę na reakcję zachodniego supermocarstwa, czyli Stanów Zjednoczonych Ameryki. Prezydent Dwight Eisenhower określił działania radzieckie na Węgrzech jako „zaprzeczenie wszelkiej sprawiedliwości i prawa na świecie” oraz uznał za niewłaściwy brak sprzeciwu wobec pozostawienia Europy Środkowej pod „ujarzmieniem” sowieckim. Z drugiej strony za oznakę amerykańskiego niezdecydowania zostały przez polonijną gazetę uznane słowa prezydenta USA mówiące o tym, że wszelkie działania na rzecz Węgier należy podejmować w granicach możliwości, a wobec Związku Radzieckiego w oparciu o opinię innych państw⁵⁸. W artykule zatytułowanym *Bankructwo komunizmu na Węgrzech* krytyce poddano działania USA w pierwszej fazie wydarzeń rewolucyjnych, przed interwencją sowiecką. Według autora, pomimo posiadania możliwości samodzielnego działania na rzecz pomocy Węgom, Stany Zjednoczone nie poczyniły odpowiednich kroków, a zaoferowały tylko wyrazy solidarności i wsparcia⁵⁹. Na łamach „Związkowca” krytyce zostały poddane też działania innych aktorów stosunków międzynarodowych, jak początkowa polityka rządów Indii, Indonezji, Cejlonu i Birmy, opierająca się na neutralności i nieopowiadaniu się po stronie Węgier. Pisano, że „Jest coś obrzydliwego

⁵³ *Rozkład w partiach komunistycznych, op. cit.*

⁵⁴ *Zbojkotowali sowieckie przyjęcie, „Związkowiec”, 17.11.1956, s. 1.*

⁵⁵ *Sprawa Węgier w Radzie Bez., „Związkowiec”, 3.11.1956, s. 1.*

⁵⁶ J. D., *Kryzys Organizacji Narodów Zjednoczonych, „Związkowiec”, 16.02.1957, s. 4.*

⁵⁷ *Odłożona wizyta Hammarskjöld, „Związkowiec”, 12.01.1957, s. 1.*

⁵⁸ *Wymijająca wypowiedź Eisenhowera, „Związkowiec”, 1.12.1956, s. 8.*

⁵⁹ J. Ł., *Bankructwo komunizmu na Węgrzech, op. cit.*

w stanowisku zajmowanym przez neutralistyczny blok narodów południowo-azjatyckich w stosunku do tragedii małego narodu europejskiego”⁶⁰.

W piśmie, oprócz opinii międzynarodowych, akcentowano też kwestie związane z kanadyjską reakcją na wydarzenia węgierskie. W jednym z numerów zamieszczono relację Johna T. McLeoda – studenta, który przebywał na Węgrzech na początku listopada 1956 roku. Przytoczono jego relację, w której wyraził podziw i szacunek dla walczących o wolność. Cytowany student skrytykował jednak audycje Radia Wolna Europa oraz Głosu Ameryki. Jego zdaniem, dawały one Węgrom złudne nadzieje na uzyskanie pomocy od państw zachodnich⁶¹. W tekstach zamieszczanych w „Związkowcu” uwagę poświęcano również polityce gabinetu federalnego oraz rządów prowincji wobec Węgier i uchodźców węgierskich. Przytoczono też słowa ministra spraw zagranicznych Kanady Lestera Pearsona, wygłoszone w czasie obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ, nawołujące Związek Radziecki do „przyjęcia szansy – być może ostatniej szansy – dowiedzenia wobec świata swej dobrej woli” i podporządkowania się zapisom rezolucji mówiącej o konieczności wycofania wojsk sowieckich z Węgier. Wypowiedź ta została przez redakcję „Związkowca” uznana za jedną z najmocniejszych⁶². Co więcej, chwalono działania gabinetu premiera Louisa St. Laurenta, polegające na przekazaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych i Międzynarodowemu Czerwonemu Krzyżowi środków na pomoc dla Węgrów, uproszczeniu procedur imigracyjnych w stosunku do uchodźców węgierskich oraz pokryciu kosztów ich podróży⁶³.

Na łamach polonijnego pisma podkreślano też wagę raportu autorstwa Johna Yaremki, zasiadającego z ramienia Partii Postępowo-Konserwatywnej w Parlamencie Ontario. Dokument został sporządzony po wizycie polityka w obozach dla uchodźców w Austrii. Yaremko zebrał informacje, które z jednej strony mówiły o tym, kim są uciekinierzy węgierscy przebywający na terenie tego europejskiego kraju, a z drugiej strony mogły przyczynić się do usprawnienia transportu chętnych do osiedlenia się w Kanadzie. Autor artykułu wydrukowanego w „Związkowcu” zwracał uwagę na ludzki, a nie statystyczny wymiar dokumentu. O raporcie napisał w ten sposób:

Jest to raczej przedstawienie tragicznej sytuacji ludzkiej dokonane przez człowieka głęboko czującego, którego serce ściska się na widok ludzi pozbawionych wszystkiego (...), nie pozbawionych tylko jednego – niezłomnego przekonania

⁶⁰ *Azjatyccy neutraliści zmieniają front*, „Związkowiec”, 1.12.1956, s. 4.

⁶¹ *“Niemoralne” audycje Wolnej Europy*, „Związkowiec”, 17.11.1956, s. 1.

⁶² *ONZ potępiła Rosję*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 1.

⁶³ *Kanada pomaga Węgrom*, „Związkowiec”, 8.12.1956, s. 1.

w nadrzędną wartość wolności. I nadziei, że znajdą w jednym z wolnych krajów świata pomieszczenie, możliwość spokojnej pracy i rozpoczęcia życia na nowo, w warunkach wolnych od totalitarnego uścisku. Głęboki ton uczuciowy, który dźwięczy w sprawozdaniu pos. Yaremko, przyczyni się niewątpliwie do spojrzenia na problem uchodźców węgierskich nie tylko jako na zagadnienie cyfr i możliwości transportowych, lecz również jako wyzwanie rzucone wolnemu światu przez ofiary komunistycznej tyranii.⁶⁴

W omawianym polonijnym piśmie drukowano też krótkie wzmianki o pomocy pochodzącej od Kanadyjczyków. Podano informację, że przedstawiciele browaru O'Keefe Brewing Co. przekazali tysiąc dolarów na lekarstwa, odzież i żywność dla bojowników o wolność⁶⁵. Pisano, że United Church of Canada ofiarował pięć tysięcy dolarów na pomoc dla Węgrów⁶⁶. Wspomniano również o przekazaniu proboszczowi parafii węgierskiej przez kardynała Jamesa Charlesa McGuigana pieniędzy na zakup 50 obrączek w prezencie ślubnym dla uchodźców⁶⁷. Informowano też o przyjęciu studentów i wykładowców leśnictwa z Sopronu⁶⁸. Wszystkie te wzmianki miały ukazać kanadyjskie zaangażowanie w pomoc dla Węgrów.

POLONIJNA POMOC DLA WALCZĄCYCH WĘGRÓW ORAZ UCHODźCÓW WĘGIERSKICH

Na łamach „Związkowca” pojawiały się informacje o różnych formach wsparcia udzielanego Węgom przez przedstawicieli społeczności polskiej żyjącej w Kanadzie. Za przykład może posłużyć udział w demonstracjach solidarności. Jedną z nich odbyła się 28 października w stolicy Kanady, Ottawie. W akcji uczestniczyło około 2500 protestujących. Do osób o korzeniach węgierskich przyłączyli się mieszkańcy Ottawy pochodzenia polskiego, czeskiego czy ukraińskiego. Demonstranci udali się w sześciuset samochodach pod ambasadę ZSRR, żądając wolności dla Węgień oraz opuszczenia ich terytorium przez armię sowiecką. Manifestacja odbyła się w takiej formie, ponieważ jej organizatorzy nie uzyskali od policji zgody na przemarsz przez miasto⁶⁹.

⁶⁴ *Misja posła Johna Yaremko (sic!), „Związkowiec”, 9.03.1957, s. 4.*

⁶⁵ *Tysiąc dolarów od browarów O'Keefe's dla powstańców węgierskich, „Związkowiec”, 17.11.1956, s. 9.*

⁶⁶ *\$5.000 na pomoc dla Węgrów, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 1.*

⁶⁷ *50 obrączek dla uchodźców, „Związkowiec”, 5.01.1957, s. 1.*

⁶⁸ *Znalazł gościnę cały wydział uniwersytecki, „Związkowiec”, 15.12.1956, s. 1.*

⁶⁹ *Manifestacja w Ottawie, „Związkowiec”, 3.11.1956, s. 1.*

Inna demonstracja na rzecz Węgrów odbyła się w Toronto, w Massey Hall. Uczestniczyli w niej politycy, burmistrz miasta oraz mieszkańcy, między innymi pochodzenia węgierskiego, polskiego, czeskiego, słowackiego, niemieckiego, ukraińskiego, bułgarskiego i rumuńskiego. W „Związkowcu” napisano, że w trakcie protestu Allan Grossman, członek legislatury prowincji Ontario z ramienia Partii Postępowo-Konserwatywnej, zaapelował o udzielanie pomocy materialnej Węgom walczącym z „tyranią bolszewicką”⁷⁰.

Dnia 27 października 1956 roku w Montrealu, w sali Związku Weteranów Polskich odbyło się zebranie protestacyjne pod hasłem wolności dla Węgier, zorganizowane przez społeczność węgierską. W akcji wzięło udział 700 osób – Węgrów, Polaków oraz przedstawiciele innych grup etnicznych. W czasie zgromadzenia przemawiali zarówno przedstawiciele grupy węgierskiej, jak i polskiej. Protest zakończył się odśpiewaniem hymnów obu narodów⁷¹. Dzień później, 28 października, Zarząd Okręgu Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Montrealu na swym nadzwyczajnym posiedzeniu zdecydował się poświęcić sprawie węgierskiej część manifestacji „O sprawiedliwość dla Polski”⁷². Akcja odbyła się 11 listopada 1956 roku w Montrealu. W czasie jej pierwszej części przypomniano o problemach Węgier. Mówcy podkreślali wspólnotę losów obu narodów oraz ich odwagę i nieustępliwość w walce z sowieckim okupantem. Przemówienia przedstawicieli obu grup spotkały się z aprobatą zebranych. „Związkowiec” opisał, że w trakcie tego zgromadzenia, w odpowiedzi na apel jednego z członków Zarządu Okręgu KPK, Polakom udało się zebrać około 240 dolarów kanadyjskich na pomoc dla Węgrów⁷³. Uchwalono też rezolucję, której część została poświęcona sprawie węgierskiej. Odwołano się w niej do więzów łączących oba narody oraz wyrażano wsparcie dla walki bratniego narodu. „Związkowiec” przytoczył następujący fragment tej rezolucji:

Bohaterskiemu narodowi węgierskiemu, walczącemu krwawo o wolność, ślemy wyrazy współczucia i solidarności. Walka całego narodu węgierskiego z brutalną przemocą zewnętrzną wywołała podziw wszystkich wolnych ludzi w świecie i wykazała, że narzucony mu reżym trzyma się tylko na sile obcej interwencji. Związani tradycyjnymi węzłami 1000 lat historii z Węgrami, Polacy tym głębiej odczuć mogą ich dzisiejszą tragedię i tym głębiej ubolewają, że świat zachodni poza formalistyką proceduralną i pomocą natury humanitarnej, nie zdobył się na

⁷⁰ *O pomoc dla Węgrów*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 1.

⁷¹ A. Juryk, *Wolność dla Węgier*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 6.

⁷² A. Juryk, *Solidarność z Węgrami*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 6.

⁷³ A. Juryk, *O sprawiedliwość dla Polski*, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 6.

skuteczniejszy wysiłek. Poległym w nierównej walce składamy cześć, a do żywych kierujemy słowa wiary i przekonanie, że poniesione ofiary nie pójdą na marne⁷⁴.

W gazecie opisano również obchody 11 listopada zorganizowane w Ottawie. W czasie pierwszej części uroczystości jednogłośnie przyjęto rezolucję, która została przesłana do kanadyjskiego ministra spraw zagranicznych Lestera Pearsona. Tekst tej uchwały głosił:

My Polacy, zamieszkali w Ottawie i zebrani na obchodzie 38 rocznicy odzyskania niepodległości (przez Polskę – E.J.), uchwalamy, co następuje:

- 1) Wyrażamy pełną solidarność z patriotami węgierskimi, walczącymi z przemocą rosyjską;
- 2) Żądamy natychmiastowego wycofania wojsk rosyjskich z Węgier;
- 3) Postanawiamy przeprowadzić na sali zbiórkę na pomoc Węgrom;
- 4) Wyrażamy podziękowanie i uznanie min. Lester (sic!) B. Pearsonowi i p. R. A. McKay (sic!), przedstawicielowi Kanady przy O.N.Z. (sic!) za stanowisko zajęte przez nich w sprawie Węgier na nadzwyczajnym zebraniu O.N.Z. (sic!)
- 5) Wzywamy rząd kanadyjski, aby na najbliższym walnym zebraniu ONZ zażądał utworzenia narodowych sił policyjnych dla ochrony narodu węgierskiego, dla dopilnowania wolnych wyborów i dla rozdzielenia Węgier od Rosji⁷⁵.

Co więcej, w czasie przerwy przed kolejną częścią opisywanej uroczystości, zgromadzeni w Ottawie Polacy zebrali 122 dolary kanadyjskie, które zostały przekazane na rzecz Hungarian Relief Fund⁷⁶.

Podobne akcje solidarności z Węgrami, powiązane w środowisku polonijnym z obchodami 11 listopada, odbyły się również w innych kanadyjskich ośrodkach polonijnych. W akademii niepodległościowej zorganizowanej w Toronto wzięli udział także przedstawiciele innych grup etnicznych, w tym węgierskiej. W czasie trwania uroczystości przemówienie wygłosił prezes Canadian Hungarian Federation. Jego wystąpienie spotkało się z entuzjastyczną reakcją zebranych, którzy nagrodzili mówcę gromkimi brawami⁷⁷. Taka reakcja wyraźnie pokazuje sympatię oraz wsparcie okazywane w Kanadzie Węgrom przez mieszkających w tym kraju polskich emigrantów i osoby polskiego pochodzenia.

W ramach obchodów rocznicy 11 listopada w Sudbury, w prowincji Ontario, z inicjatywy Kongresu Polonii Kanadyjskiej Okręgu Sudbury, Hungarian Culture

⁷⁴ A. Jurek, Rezolucja Polonii, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 6.

⁷⁵ *Obchód Święta Niepodległości*, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 5.

⁷⁶ *Ibid.*

⁷⁷ F. Kmiotowicz, 11-ty listopad [sic!], „Związkowiec”, 17.11.1956, s. 6.

Society oraz przedstawiciele grup etnicznych: węgierskiej, fińskiej, estońskiej, chorwackiej i ukraińskiej odbyła się natomiast manifestacja, którą poprzedził pochód ze sztandarami do Domu Żołnierza Polskiego. W czasie tej demonstracji głos zabrali: prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej Okręgu Sudbury, Joe Fabbro – przedstawiciel władz miasta, Otto Dudas – przedstawiciel diaspory węgierskiej oraz reprezentanci innych grup etnicznych. W trakcie zgromadzenia została uchwalona rezolucja, którą wysłano później do Daga Hammarskjölda, sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tekst zawierał następujące stwierdzenia:

Zwracamy się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z żądaniem:

- 1) natychmiastowego podjęcia akcji przeciwko zbrojnym atakom Rosji na Węgry,
- 2) usunięcie (sic!) sowieckich sił zbrojnych z Węgier i z wszystkich krajów Europy Wschodniej, w obecnej chwili okupowanych przez Rosję, oraz przeprowadzenie wolnych wyborów w tych krajach i Jugosławii pod nadzorem ONZ⁷⁸.

Na 9 grudnia 1956 roku, „na skutek zbrodniczych mordów, dokonanych na bohaterskim narodzie węgierskim przez Sowiety”⁷⁹ zaplanowana została manifestacja antykomunistyczna w Hamilton w prowincji Ontario. W skład przygotowującego ją komitetu wszedł zarząd tamtejszego okręgu Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Przygotowano przemarsz, w którym mieli uczestniczyć przedstawiciele tych grup etnicznych, „których ojczyste kraje doświadczają niewolniczej okupacji Rosji Sowieckiej”, a demonstranci mieli domagać się „uwolnienia krajów ujarzmionych” przez ZSRR⁸⁰. Na łamach „Związkowca” zachęcano czytelników do wzięcia udziału w tym wydarzeniu i podkreślano paralele między losem polskim i węgierskim, stwierdzając:

Obok innych nieszczęśliwych narodów i my Polacy jesteśmy w tym samym położeniu, bo Kraj nasz w dalszym ciągu woła o sprawiedliwość dla siebie, o wolność i zupełną niepodległość. Walczy o całkowite uwolnienie się z łańcuchów okupacji sowieckiej. Niech więc apel ten będzie przyjęty przez wszystkich całym sercem i niech w dniu tej manifestacji stawią się wszyscy Polacy na zbiórcę. Taką tylko broń w tej chwili posiadamy i taką musimy walczyć⁸¹.

⁷⁸ J. Kleber, Międzynarodowa manifestacja w Sudbury pod egidą K.P.K., „Związkowiec”, 1.12.1956, s. 7.

⁷⁹ G. Słodkowski, Antykomunistyczna manifestacja, „Związkowiec”, 8.12.1956, s. 7.

⁸⁰ *Ibid.*

⁸¹ *Ibid.*

Niestety, w kolejnych numerach nie zamieszczono informacji o przebiegu demonstracji.

Środowiska polonijne wyrażały poparcie dla Węgrów także w inny sposób. Po wybuchu powstania na Węgrzech przedstawiciele okręgu Toronto Kongresu Polonii Kanadyjskiej przesłali depeszę do Federacji Węgrów, w której wyrażali wsparcie dla bojowników walczących o wolność z sowieckim okupantem⁸². Na wspomnianym wcześniej nadzwyczajnym posiedzeniu 28 października 1956 roku zarząd Okręgu KPK w Montrealu przyjął uchwałę o podobnej treści. Wspominano w niej o solidarności z Węgrami w trudnym dla nich momencie historycznym oraz wyrażano poparcie dla walki bratniego narodu⁸³.

Po upadku powstania w „Związkowcu” pojawiały się teksty zawierające słowa wsparcia i współczucia dla Węgrów oraz potępienia pozostawienia ich bez pomocy. W artykule *Budapeszt i Warszawa* napisano:

Tylko walcząca przez dwa miesiące samotnie z teutońską furią przy braku wszelkiej efektywnej pomocy ze strony sojuszników zachodnich Warszawa może dać niejakię pojęcie o rozmiarach katastrofy węgierskiej. Warszawa, Polska – Budapeszt, Węgry. (...) ...tragedia Węgier nie jest sprawą jednego tylko narodu, jest ona tragedią całego świata, przede wszystkim tragedią demokratycznych narodów chrześcijańsko-zachod. kręgu cywilizacyjnego. Na Węgrzech doznała niepowetowanej klęski sprawa wolności w ogóle, wolności nieuznającej podziału na narody i granice państw. (...) Ale wolność na Węgrzech nie zginęła, nie przepadła nawet w tej strasznej chwili, gdy wdeptuje ją w krwawe błoto but najeźdźcy wschodniego. Bo wolność żyć będzie w piersiach ludu węgierskiego, z krwi pomordowanych wyrosną mściciele, nowe pokolenie bohaterów. (...) Teraz, gdy nad Węgrami zapada szerszej niż kiedykolwiek żelazna kurtyna (...) kierujemy do bratniego narodu węgierskiego nie mdłe słowa pociechy i zdawkowego współczucia lecz zapewnienia niezachwianej przyjaźni i wyrazy głębokiego hołdu. Skłaniamy czoło w niemym hołdzie przed bohaterstwem ludzi, którzy wolność i niepodległość wyżej cenią niż własne życie. Pozbawieni fizycznej możliwości wsparcia Węgrów w ich nierównej walce, mówimy Węgom, że rozumiemy ich uczucia, bośmy byli w tej samej sytuacji, że podzielamy ich ból, bośmy przeszli przez te same cierpienia. Bo równie dobrze mogło się dziś dziać to samo w Warszawie, co i w Budapeszcie. (...) W poczuciu nierozzerwalnej wspólnoty losów wszystkich narodów ujarzmionych przez tyranję sowiecką ślemy Węgom to posłanie: nie upadajcie na duchu! (...) dla narodu o tysiącletniej chrześcijańskiej

⁸² *Sympatie dla Węgrów*, „Związkowiec”, 3.11.1956, s. 6.

⁸³ A. Juryk, *Solidarność z Węgrami*, *op. cit.*

kulturze wolność jest dobrem niezniszczalnym, dobrem którego ni przemoc fizyczna najeżdźcy, ni zatrucie dusz młodzieży jadem komunistycznej doktryny nie potrafią zgładzić w piersi ludzkiej⁸⁴.

Coniedzielna polska audycja nadawana na antenie edmontońskiego radia CKUA została 18 listopada 1956 roku w całości poświęcona Węgrom. W czasie trwania programu wyemitowano przemówienia w trzech językach: polskim, węgierskim i angielskim, recytowano poezję oraz grano węgierską muzykę. Dziennikarze zdawali sobie sprawę, że – ze względu na użycie języka węgierskiego – nie każdy słuchacz mógł zrozumieć wszystkie przemówienia. Pomimo tego dla każdego z nich oczywista była potrzeba nadania takiej audycji jako wyrazu solidarności i wsparcia dla narodu węgierskiego⁸⁵. Z inicjatywy Kongresu Polonii Kanadyjskiej okręgu Sudbury oraz Hungarian Culture Society 9 grudnia 1956 roku odbyła się w Domu Żołnierza Polskiego projekcja filmów węgierskich. Wyświetlono wtedy dwa dokumenty: jeden o uwolnieniu kardynała Józsefa Mindszentyego, a drugi o walce Węgrów o niepodległość⁸⁶.

Mieszkający w Kanadzie polscy emigranci i osoby polskiego pochodzenia włączyli się też w pomoc materialną dla Węgrów. W Toronto, w sali Związku Polaków w Kanadzie 4 listopada 1956 roku przed polonijną publicznością wystąpili aktorzy Teatru im. Modrzejewskiej z Hollywood – Lidia Próchnicka i Leonidas D. Ossetyński. Artysta zaapelował o pomoc dla bratniego narodu węgierskiego. Widzom udało się zebrać 500 dolarów kanadyjskich, które zostały przekazane przedstawicielom grupy węgierskiej przez aktorów oraz polskich harcerzy⁸⁷. W czasie opisaną wcześniej manifestacji w Montrealu zebrano około 240 dolarów kanadyjskich na pomoc dla Węgrów, a Oddział KPK z Brantford w Ontario przekazał na ten cel 50 dolarów⁸⁸.

W Kanadzie wsparcie materialne dla walczących Węgrów można też było okazywać poprzez wpłaty na Hungarian Relief Fund⁸⁹. Fundusz powstał w celu koordynacji prowadzonych zbiórek na rzecz walczących Węgrów. Pierwszy projekt zakładał utworzenie komitetu ogólnopaństwowego (na czele z przewodniczącym) oraz oddziałów w prowincjach (z wiceprzewodniczącymi). Zdecydowano się jednak na powołanie komitetu ogólnokrajowego oraz oddziałów lokalnych, przy czym zadania ogólnokrajowe miały zostać przydzielone komitetowi z Toronto.

⁸⁴ *Budapeszt i Warszawa*, „Związkowiec”, 17.11.1956, s. 4.

⁸⁵ Polski Komitet Radiowy, *Z kroniki edmontońskiej*, „Związkowiec”, 8.12.1956, s. 5.

⁸⁶ *Wydarzenia węgierskie na ekranie*, „Związkowiec”, 8.12.1956, s. 5.

⁸⁷ *Polacy pomagają Węgrom*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 1.

⁸⁸ A. Juryk, *O sprawiedliwość...*, *op. cit.*; *Na pomoc Węgrom*, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 5.

⁸⁹ *Fundusz Pomocy Węgrom*, „Związkowiec”, 17.11.1956, s. 1.

Ostatecznie oddział ze stolicy Ontario został rozwiązany, a zatrudnieni w nim pracownicy odpowiadali za kwestie ogólnokrajowe. Reprezentanci Hungarian Relief Fund poprosili stowarzyszenia węgierskie o zorganizowanie zbiórek w społecznościach lokalnych. Liczono też na pomoc innych grup etnicznych w miastach i miejscowościach niezamieszkałych przez osoby pochodzenia węgierskiego. Celem funduszu było zarządzanie zebranymi środkami oraz utworzenie banku krwi. Na początku listopada 1956 roku, dla zwiększenia sprawności działania Funduszu i uzyskania dla niego szerszego poparcia, kontrolę nad zbiórką przejął Kanadyjski Czerwony Krzyż. Wówczas zdecydowano się też na przyjmowanie jedynie datków pieniężnych. Środki miały zostać przeznaczone na pomoc Węgom przebywającym w swojej ojczyźnie albo w europejskich obozach dla uchodźców oraz na zakup w Europie najbardziej potrzebnych im artykułów. Dysponowanie środkami na starym kontynencie pozostawało pod nadzorem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża⁹⁰.

W artykułach zamieszczanych z „Związkowcu” w opisach akcji pomocy Hungarian Relief Fund stwierdzono, że „byłoby (...) niepotrzebnym marnotrawstwem pieniędzy wysyłać te materiały z Kanady okrętami, kiedy mogą być one zakupione łatwo w Zachodniej Europie”⁹¹. Co więcej, kilkakrotnie przypomniano o możliwości przekazania pieniędzy na Hungarian Relief Fund. Chętni mogli wpłacać darowizny do lokalnego oddziału Czerwonego Krzyża albo – jeżeli w danej miejscowości nie byłoby placówki organizacji – na adres kwatery głównej. Ofiarodawcom wydawane też były oficjalne pokwitowania, uprawniające do odpisania przekazanych środków od podatku dochodowego. Prawdopodobnie w celu zachęcenia jeszcze większej liczby ofiarodawców podkreślano, że zebrane środki zostaną przekazane „wygłodzonej i zmarzniętej ludności węgierskiej lub uchodźcom węgierskim przebywającym w obozach w Austrii”⁹².

„Związkowiec” informował też o innych, praktycznych sposobach pomocy Węgom. Jednym z nich była zbiórka odzieży na rzecz przybywających do Kanady uchodźców węgierskich. Podawano również wiadomości o tym, do kogo mają zgłosić się osoby mieszkające w Toronto, oferujące uchodźcom zakwaterowanie i wyżywienie. Chętym przekazywano informację, że za udzielenie tymczasowego lokum rząd kanadyjski będzie wypłacał odpowiednio 15 dolarów kanadyjskich na dorosłego oraz 7,5 dolara na dziecko. W obu przypadkach osoby gotowe do pomocy miały zwracać się do pań Ungar i Staniszewskiej,

⁹⁰ A. Wipper (2008), Ontario’s Hungarians Respond to the Revolution and the Refugee Crisis: The Fund-Raising Drive, „Hungarian Studies Review”, nr 1–2, s. 88, 94, 96.

⁹¹ *O pomoc dla Węgiei*, „Związkowiec”, 8.12.1956, s. 10.

⁹² *Pomóżmy Węgom*, „Związkowiec”, 1.12.1956, s. 1.

które udzielały dalszych informacji⁹³. Do oddziału Kanadyjskiego Czerwonego Krzyża w Toronto przy Jarvis Street mogły zgłaszać się osoby gotowe pomóc przy szyciu poszewek i prześcieradeł przeznaczonych dla przybywających do Kanady Węgrów⁹⁴. Chętni mogli też oddawać krew w Canadian Red Cross Clinic. W pomoc dla Węgrów zaangażowało się też Koło byłych Żołnierzy Armii Krajowej w Montrealu. Jego członkowie zbierali pieniądze, odzież i żywność w puszkach⁹⁵.

W Montrealu zaktywizowali się też polscy imigranci związani z Université de Montréal, zarówno profesorowie, jak i studenci z ośrodka studiów słowiańskich. Wspierali oni Węgrów poprzez akcję protestacyjną, pomoc materialną oraz oddawanie krwi. Co więcej, z inicjatywy prof. Teodora Domaradzkiego zostały zorganizowane wystąpienia publiczne dotyczące tematyki węgierskiej. Były to wykłady uniwersyteckie oraz audycje radiowe i telewizyjne. Od 7 grudnia 1956 roku, co piątek wieczorem, Centrum Studiów Słowiańskich Uniwersytetu w Montrealu zapraszało na cykl wykładów o Węgrzech w XX wieku. Prelegenci w czasie dwugodzinnych spotkań przedstawiali różne aspekty obecnej sytuacji na Węgrzech. Dochód z opłaty za uczestnictwo (10 dolarów od osoby za ponad 30 godzin wykładów) miał zostać przekazany na węgierski fundusz stypendialny⁹⁶.

Na koniec warto wspomnieć, że na łamach „Związkowca” opisywano też akcje wsparcia dla Węgrów, prowadzone przez Polaków w Polsce. Informowano, że na ulicach Warszawy zostały ustawione specjalne skarbonki, do których mieszkańcy wrzucali pieniądze przeznaczone na pomoc dla Węgrów⁹⁷. W gazecie podawano, że przez stolicę przeszły również demonstracje solidarności z Węgrami⁹⁸, że nauczyciele przekazali kwotę w wysokości 200 tysięcy złotych, a załoga s/s „Wolna Polska” zebrała na ten cel 400 dolarów⁹⁹. Pisano też, że Polski Czerwony Krzyż przekazywał żywność, lekarstwa i krew¹⁰⁰. Na łamach „Związkowca” z 24 listopada 1956 roku poinformowano, że według statystyk ONZ to właśnie z Polski wysłano największą kwotę na pomoc Węgom – aż 2 miliony dolarów i że Polska wyprzedziła w ofiarności nawet Stany Zjednoczone¹⁰¹.

⁹³ *Możemy praktycznie pomóc Węgom*, „Związkowiec”, 1.12.1956, s. 5.

⁹⁴ *Ibid.*

⁹⁵ Zarząd Okr. Koła A. K. Kanada, *O pomoc dla ofiar węgierskich*, „Związkowiec”, 10.11.1956, s. 6.

⁹⁶ A. Juryk, *Wykłady na temat Węgiei*, „Związkowiec”, 8.12.1956, s. 6.

⁹⁷ *Polacy pomagają Węgom*, *op. cit.*

⁹⁸ *Wydarzenia warszawskie*, „Związkowiec” 3.11.1956, s. 2.

⁹⁹ *SS „Wolna Polska” dla Węgrów*, „Związkowiec”, 17.11.1956, s. 8.

¹⁰⁰ *Polacy pomagają Węgom*, *op. cit.*

¹⁰¹ *Polska dała \$2,000,000 Węgom*, „Związkowiec”, 24.11.1956, s. 1.

PODSUMOWANIE

Wydarzenia węgierskie 1956 roku przyciągnęły uwagę wielu państw i ich mieszkańców. Rząd i obywatele Kanady aktywnie zaangażowali się w pomoc zarówno dla bojowników o wolność, jak i dla uchodźców węgierskich. Mieszkańcy w Kanadzie Polacy oraz osoby o polskich korzeniach też wspierały Węgrów. Dzięki artykułom publikowanym na łamach polonijnego pisma „Związkowiec” byli dobrze poinformowani zarówno o przebiegu wydarzeń na Węgrzech, jak i o reakcji społeczności międzynarodowej.

Teksty dotyczące sytuacji węgierskiej, publikowane w polonijnym „Związkowcu”, miały wyraźny charakter antykomunistyczny. Ukazywały zakłamanie i porażkę władz węgierskich, interpretując to jako upadek komunizmu. Ten ostatni widziano na przykład w sprzeciwie części członków partii komunistycznych wobec działań Związku Radzieckiego na Węgrzech. W opinii autorów artykułów „kapitulacja opartego o bagnety armii rosyjskiej reżimu komunistycznego przed milczącym oporem skrwawionego i obezwładnionego społeczeństwa przybiera formy haniebnej klęski moralnej”¹⁰². Na łamach polonijnej gazety krytykowano również brak odpowiedniej reakcji aktorów międzynarodowych na krzywdę tego europejskiego narodu. Z drugiej strony, Węgom przekazywano wyrazy wsparcia i solidarności.

Zamieszkujący Kanadę Polacy i osoby pochodzenia polskiego aktywnie zaangażowali się też w pomoc zarówno dla bojowników o wolność, jak i dla uchodźców węgierskich. Członkowie polskiej grupy etnicznej organizowali i brali udział w manifestacjach poparcia dla Węgrów, zbierali fundusze oraz pomagali nowo przybyłym do Kanady. Co więcej, na łamach „Związkowca” zachęcano Polonię do pomagania Węgom poprzez informowanie o konkretnych możliwościach wsparcia, jak na przykład wpłacanie pieniędzy na Hungarian Relief Fund.

Moim zdaniem, na taką reakcję społeczności polskiej w Kanadzie miały wpływ dwa czynniki. Pierwszym z nich było poczucie wspólnoty wśród przedstawicieli narodów, które po zakończeniu II wojny światowej nie z własnej woli znalazły się po wschodniej stronie żelaznej kurtyny, w strefie wpływów Związku Radzieckiego. W artykułach zamieszczanych w „Związkowcu” podkreślano paralele między losem Polski a losem Węgier. Drugim czynnikiem była według mnie tradycja wielowiekowej przyjaźni między narodem polskim a węgierskim, która również miała wpływ na okazane wsparcie. W tekstach publikowanych na łamach „Związkowca” pisano o Węgrach jako o bratnim narodzie. Warto

¹⁰² *Strajk generalny na Węgrzech, op. cit.*

podkreślić fakt, że pamięć o więzach łączących Polskę i Węgry oraz Polaków i Węgrów pozostawała żywa nie tylko w Europie, ale też na emigracji, nawet w kraju tak odległym geograficznie jak Kanada.

BIBLIOGRAFIA

- Borbándi Gy. (2006), *A magyar emigráció életrajza*, Hága: Mikes International.
- Bromke A. (1963), Przedmowa, w: Heydenkorn B., „Związkowiec”. *Monografia pisma polonijnego*, Toronto: Polish Alliance Press Ltd.
- Canadian Polish Congress – Polish Organizations in Canada*, <http://www.kpk.org/polish-organizations-in-canada?id=105> [data dostępu: 10.09.2015].
- Dirks G. E. (1977), *Canada's Refugee Policy: Indifference of Opportunism*, Montreal – London: McGill-Queen's University Press.
- Dreisziger N. F. (1982), Toward a Golden Age: The 1950's, w: Dreisziger N. F., Kovacs M. L., Bódy P., Kovrig B., *Struggle and Hope: The Hungarian-Canadian Experience*, Toronto: McClelland and Stewart Ltd, s. 210–219.
- Dreisziger N. F. (1986), Immigration and Re-migration: The Changing Urban-Rural Distribution of Hungarian Canadians, 1886–1986, „Hungarian Studies Review”, nr 2, s. 20–41.
- Hidas P. (2010), Arrival and Reception: Hungarian Refugees, 1956–1957, w: Adam C., Egervári T., Laczko L., Young J. (red.), *The 1956 Hungarian Revolution. Hungarian and Canadian Perspectives*, Ottawa: University of Ottawa Press.
- Hidas P. I., *The Hungarian Refugee Student Movement of 1956–57 and Canada*, <http://www3.sympatico.ca/thidas/Hungarian-history/students.html> [data dostępu: 13.11.2015].
- History of Polish Canadian Alliance*, <http://www.polishalliance.ca/history> [data dostępu: 10.09.2015].
- Hungarian Exodus. Hungarian Canadian Effort*, <http://www.1956memorial.com/exhibition.php?exhibition=0&slide=1> [data dostępu: 30.09.2015].
- Hungarian Exodus. One Man's Leadership*, <http://www.1956memorial.com/exhibition.php?exhibition=0&slide=8#start> [data dostępu: 30.09.2015].
- Konwencja dotycząca statusu uchodźców*, <http://www.unhcr-centraleurope.org/pl/pdf/materialy/konwencje/konwencja-dotyczaca-statusu-uchodzcow-z-1951-r/tekst-konwencji-z-1951-r.html> [data dostępu: 30.09.2015].
- Kozak A., *Sopron Story*, <http://www.forestry.ubc.ca/general-information/ubc-forestry-history/sopron-story/> [data dostępu: 13.11.2015].
- Központi Statisztikai Hivatal (1991), KSH jelentés az 1956-os disszidálásról, „Regio.Kisebbség, politika, társadalom”, nr 4, <http://epa.oszk.hu/00000/00036/00008/pdf/11.pdf> [data dostępu: 30.09.2015].
- Mihály M. (2008), Remembering 1956: Invited Immigrants – The Sopron Saga, „Hungarian Studies Review”, nr 1–2, s. 143–151.
- Sebestyen V. (2006), *Dwanaście dni. Rewolucja węgierska 1956*, przeł. M. Antosiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Magnum.
- Szarek J., *Budapeszt, 56*, <http://ipn.gov.pl/strony-zewnetrzne/wystawy/budapeszt56/html/wstep.html> [data dostępu: 29.10.2015].

- Thompson A. S., Bangarth S. (2008), Transnational Christian Charity: The Canadian Council of Churches, the World Council of Churches, and the Hungarian Refugee Crisis 1956–1957, „American Review of Canadian Studies”, nr 3, s. 295–316.
- Wipper A. (2008), Ontario’s Hungarians Respond to the Revolution and the Refugee Crisis: The Fund-Raising Drive, „Hungarian Studies Review”, nr 1–2, s. 85–108.
- Zblewski Z. (2003), Apogeum stalinizmu w krajach satelickich 1949–1956: Węgry, w: Patek A., Rydel J., Węc J. J. (red.), *Najnowsza historia świata, tom 1: 1945–1963*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 305–308.
- „Związkowiec”, roczniki 1956, 1957.
- Związkowiec*, <http://www.multiculturalcanada.ca/zw> [data dostępu: 10.09.2015].